Aleg. 102.

Sprawozdanie

komisyi propinacyjnej w przedmiocie projektowanej w przedłożeniu rządowem z dnia 18. Września 1888 zmiany ustawy krajowej z dnia 30. Grudnia 1875 o zniesieniu prawa propinacyi.

Wysoki Sejmie!

Sprawa wykupna propinacyi, która przez dziesięć lat, poprzedzających uchwalenie ustawy z r. 1875. — była przedmiotem obrad każdej sesyi sejmowej, powróciła znowu, po upływie 13 lat od uchwalenia rzeczonej ustawy, w skutek przedłożenia rządowego, na porządek dzienny prac sejmowych, — i jak wówczas, tak i obecnie, powszechne obudziła zajęcie tak w Sejmie jak i po za Sejmem. — Liczne pojawiły się wnioski, dążące do załatwienia sprawy, w przedłożeniu rządowem poruszonej, bądź to bardzo zbliżone do projektu rządowego, bądź też mniej lub więcej od niego odstępujące; lecz podobnie jak w latach od 1865 do 1875 układane projekta ustawy o wykupnie propinacyi niemogły znaleść w Izbie zwolenników, i ustawicznie z porządku dziennego były usuwane, dopóki nie pojawił się projekt ś. p. Krzeczunowicza, tak i teraz — ani za projektem rządowym, ani za żadnym z wniosków poselskich, komisyi przedłożonych, nie oświadczyła się większość członków wybranego przez komisyę podkomitetu, a na pełnem posiedzeniu komisyi jednomyślnie uznano, że sprawa nie jest jeszcze dojrzałą do stanowczego załatwienia.

Świadczy to wymownie o trudnościach, jakim podlega powzięcie decyzyi w sprawie tej, wnikającej głęboko w stosunki ekonomiczne i społeczne naszego kraju, której pospieszne a niewłaściwe załatwienie mogłoby w skutkach swoich sprowadzić doraźną zmianę tych stosunków, w kierunku dla normalnego rozwoju kraju naszego wcale niepożądanym, a obok tego obarczyć kraj ciężarami finansowymi, którym nie mógłby podołać.

Nie będzie też zapewne zbytecznem przypomnieć Wysokiej Izbie w treściwem zestawieniu, jaki był przebieg tej sprawy w latach od 1865 do 1875 r., — gdyż wnioski obecnie w tej sprawie się pojawiające są w znacznej części oparte na tych projektach, które w owem dziesięcioleciu Sejmowi były przedkładane.

Na posiedzeniu sejmowem dnia 27. Marca 1866 postawił ś. p. Adam hr. Potocki wniosek następujący:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wyrobienie projektu do ustawy o wykupnie propinacyi, własność prywatną stanowiącej, i przedłożenie projektu na przyszłej kadencyi sejmowej“.

Wniosek ten bez dyskusyi natychmiast został przyjęty, a wypełniając powyższe polecenie Sejmu Wydział krajowy sprawozdaniem z dnia 27. Listopada 1866 (referent J. E. Kazimierz Grocholski) przedłożył Sejmowi pierwszy swój projekt w tym przedmiocie.

Wartość ówczesną propinacyi, prywatną własność stanowiącej, z wyłączeniem miast, ocenia Wydział krajowy w tem sprawozdaniu na 60 milionów zł. a to na podstawie fasyj z r. 1864, które wykazywały dochód propinacyi w ogólnej sumie 3,991.637 zł.; z tej sumy przypadało:

na dobra kameralne	145.373 zł.
„ „ funduszu religijnego	38.466 „
na resztę dóbr tabularnych	3,118.938 „
na miasta	68.860 „

Wydział krajowy proponuje przeniesienie prawa wyszynku propinacyjnego, przysłużającego właścicielom tabularnym, na własność kraju; propinacye miastom przysłużające miały pozostać nienaruszone.

Dochód z prawa wyszynku, wykonywanego przez kraj, dostarczyć ma funduszów na wypłatę wynagrodzenia, który Wydział w wysokości 20 krotnej renty, według przecięcia z fasyi z lat 1863, 1864, 1865 — właścicielom przyznać proponuje.

Administracyę nabytego przez kraj prawa propinacyi uważa Wydział jako możliwą tylko w ten sposób, aby podzielić kraj na kilkadziesiąt okręgów i wydzierżawiać propinacyę całymi okręgami, w drodze licytacyi.

Aby umożliwić krajowi wykonywanie prawa wyszynku, niezbędnem jest ustawą zobowiązać dotychczasowych właścicieli karczem do wynajęcia ich krajowi na pewien czas.

Wynagrodzenie uprawnionych miało nastąpić bez emisyi obligacyi, gdyż taką emisyę w wysokości 60 milionów uważał Wydział jako niemożliwą.

Projektował więc Wydział wypłacanie uprawnionym 4% renty, a umarzanie kapitału gotówką, w miarę zasobów funduszu propinacyjnego (§. 13. projektu) zastrzegając pierwszeństwo wypłaty tym, którzyby oświadczyli gotowość opuszczenia funduszowi propinacyjnemu pewnej części należnego im wynagrodzenia; między ofiarującymi opuszczenie jednakowej części kapitału, lub gdyby takich ofert nie było, rozstrzygać miał los co do pierwszeństwa wypłaty kapitału.

Zupełna spłata wynagrodzenia nastąpić miała w przeciągu lat 30.

Ten projekt Wydziału krajowego, pop zedzony nader wyczerpującem sprawozdaniem o prawnych podstawach propinacyi, jego znaczeniu ekonomicznem, tudzież o konsekwencyach zniesienia tego prawa, lub przeniesienia go na własność gmin, albo na własność kraju, odesłał Sejm do osobnej komisyi propinacyjnej, której następnie przydzielono samoistne wnioski poselskie w tym przedmiocie, a mianowicie:

Wniosek posła Hubickiego, który projektował założenie Banku krajowego, jako organu pośredniczącego przy wykupnie propinacyi, w celu ułatwienia nabycia tego prawa przez gminy.

Bank miałby wypłacić właścicielom wynagrodzenie w wysokości 20-krotnego dochodu, w obligach 5% spłacalnych w 36½ latach; gmina, odbierając propinacyę na siebie — obowiązaną była Bankowi płacić raty na prowizyę i umorzenie przypadające; — w razie niezgłoszenia się gminy mógł właściciel sam zadzierżawić propinacyę od Banku na lat 36½.

Wniosek hr. Golejewskiego, według którego uprawnieni otrzymać mieli 20-krotny dochód w obligach 5% pod gwarancyą kraju wydanych. Propinacya przejść miała na własność gmin. Aż do umorzenia obligacyj, t. j. przez lat 36 Wydział krajowy zarządza pro-

pinacyą, wydzierżawiając takową w pojedynczych miejscowościach (nie okręgami) w drodze licytacyi.

Gdyby dochód osiągnięty przez licytacyę nie pokrywał rat, odpowiadających kapitałowi wynagrodzenia, za propinacyę w pewnej miejscowości przyznanego, pokryje połowę niedoboru gmina, drugą połowę właściciel dóbr. — Gdyby zaś uzyskano dochód wyższy, aniżeli raty amortyzacyjne, rozdziela się nadwyżkę po połowie między gminę i właściciela dóbr.

Wniosek posła Wężyka, który proponował zniesienie zupełne propinacyi i wypłatę wynagrodzenia w wysokości 20-krotnego dochodu w obligach bezprocentowych. Amortyzacya kapitału wynagrodzenia miała nastąpić w miarę zasobów funduszu, który powstać miał z opłat za koncesye z prawem wyłączności; opłata koncesyjna wynosić miała 1% od kapitału wynagrodzenia i 1% od rocznego dochodu.

Komisya propinacyjna, po upływie czterech tygodni, oświadczyła na posiedzeniu sejmowem 28. Grudnia 1866. przez usta swego przewodniczącego, śp. Władysława księcia Sanguszki, „że z uwagi na niezmierną ważność i donisłość sprawy nabyła przekonania, że sumienne i sprawiedliwe rozwiązanie tej kwestyi w czasie tegorocznej krótkiej kadencyi jest niemożliwe.

Wniosła zatem komisya, aby całą sprawę odesłać do Wydziału krajowego, z poleceniem, by Sejmowi przyszłemu przedłożył sprawiedliwy i wykonalny projekt wykupna propinacyi.

Wniosek ten Izba bez dyskusyi przyjęła.

W r. 1868. przedłożył Wydział krajowy Sejmowi drugi swój projekt, niewiele od pierwszego odmienny. — Podobnie jak w r. 1866. proponuje Wydział (referent JE. K. Grocholski) przeniesienie własności prawa propinacyi na kraj, za spłatą 20-krotnego dochodu, w gotówce, w miarę wpływów do funduszu propinacyjnego, najdalej w przeciągu 40 lat. — Do funduszu umorzenia, oprócz dochodu z wydzierżawienia propinacyi, mają wpływać także opłaty ze strony właścicieli propinacyi," w wysokości ¹/₀₀ przyznanego kapitału wynagrodzenia.

Komisya propinacyjna, nie zgadzając się z projektem Wydziału, zaproponowała Izbie, aby przekazać rzecz do zbadania komisyi stałej, czynnej i po zamknięciu Sejmu.

Nad tą propozycyą komisyi przeszedł Sejm do porządku dziennego, a przyjął wniosek śp. Zyblikiewicza, polecający Wydziałowi, by złożył pozasejmową komisyę (ankietę) i jej opinię wraz z wnioskiem swoim na najbliższej sesyi przedłożył.

W roku 1869. przedłożył Wydział krajowy trzeci swój projekt, zasadniczo zgodny z pierwszym, a odmienny tylko co do wysokości i sposobu spłaty wynagrodzenia, oraz dotacyi funduszu umarzającego.

W tym projekcie proponuje Wydział krajowy (referent Haller), aby wypłacić uprawnionym wynagrodzenie obligacyami krajowemi 7%, których amortyzacya miałaby nastąpić w 35ciu latach.

Fundusz potrzebny na amortyzacyę powstaje z dochodu z prawa wyszynku, a o ile to niewystarcza — z innych dochodów krajowych.

Propinacya miałaby być wydzierżawianą okręgami, lub też zamiast dzierżawy pobierałby Wydział kraj. opłaty konsensowe, zastosowane do miejscowości.

Przez trzy lata po przeniesieniu prawa propinacyi na kraj, pozostają jeszcze uprawnieni w posiadaniu tego prawa, i płacą do funduszu taką kwotę, jaką przedstawia czysty dochód, za podstawę wymiaru wynagrodzenia przyjęty.

Komisya zgodziła się na wymienione tu zasady,

Projekt komisyi jednak, przedłożony przez śp. Krzeczunowicza, a zgodny z projektem Wydziału, spotkał się w Izbie z ostrą krytyką. Zarzucano mianowicie, że sfinansowanie obligów będzie niemożliwe, bez znacznych bardzo strat. W obec tej obawy, tudzież 13-krotnego tylko dochodu, przyjętego za podstawę wynagrodzenia, wykazywano niedostateczność tego wynagrodzenia Podnoszono także trudności administracyi i niebezpieczeństwo pokrywania niedoborów przez fundusz krajowy. Po obszernej dyskusyi, w której wzięli wybitny udział posłowie: Leszek Borkowski i śp. Ludwik Skrzyński, przeszedł Sejm nad wnioskiem komisyi do porządku dziennego — polecając znów Wydziałowi przedłożenie wniosków na najbliższej sesyi.

Czwarty wniosek Wydziału, przedłożony Sejmowi w r. 1871. zebranemu, był tylko powtórzeniem poprzedniego projektu z r. 1869. Mianowicie znowu proponuje Wydział krajowy (referent Haller) przeniesienie prawa propinacyi na kraj, za spłatą wynagrodzenia w obligach 7%.

Komisya wniosku tego nieprzyjęła i zaproponowała Sejmowi na posiedzeniu 17. Października 1871 (referent p. Smarzewski), aby odesłać znowu całą sprawę do stałej komisyi z 9. członków złożonej, urzędującej po zamknięciu Sejmu.

Ten wniosek Izba bez dyskusyi przyjęła, — lecz uchwała ta o utworzeniu stałej komisyi nie uzyskała sankcyi, zatem ułożenie nowego projektu przypadło znów Wydziałowi krajowemu, a to na podstawie zasad, przyjętych przez ankietę, złożoną z posłów do stałej komisyi wybranych.

Projekt Wydziału kraj. w r. 1872. wniesiony, wypowiada zasadę, iż ze względów społecznych najkorzystniej będzie urządzić szynkarskie stosunki tak, aby prawo wyszynku stało się przedmiotem koncesyonowanego przemysłu, a wydawanie koncesyi poruczonem było najwyższej władzy autonomicznej, na podstawie ustaw krajowych. Zastrzeżony jest także w projekcie odpowiedni wpływ powiatowym władzom autonomicznym. Mianowicie te tylko osoby mogą szynkować, które mają licencyę od Wydziału powiatowego, zatwierdzoną przez przełożonego politycznej władzy powiatowej. — Licencya udziela się tylko na 1 rok. — Wydział krajowy ustanawia w każdej miejscowości ilość szynków, i oznacza miejsce dla każdego szynku, tudzież wydaje koncesye na wykonywanie szynkarstwa za stosowną opłatą.

Z tych opłat koncesyjnych zbiera się fundusz na wynagrodzenie uprawnionych, Wydział krajowy oznacza wysokość opłat, w miarę potrzeby funduszu, który w przeciągu 30. lat ma być umorzony.

I ten projekt Wydziału nie został przyjęty przez komisyę, która przedłożyła Sejmowi do uchwalenia szereg zasad, odmiennych od zasadniczych podstaw projektu wydziałowego.

Mianowicie zaproponowała komisya (referent ś. p. Marceli Madeyski) aby wypłacić uprawnionym wynagrodzenie w takiej w wysokości, jaka będzie możliwa przy 30-letniej amortyzacyi kapitału wraz z odsetkami; fundusz na umorzenie mieliby składać sami uprawnieni w ten sposób, iż każdy uprawniony otrzymałby od Wydziału krajowego certyfikat, upoważniający go do wyłącznego wyszynku przez cały czas umorzenia kapitału wykupna, t. j. przez lat 30. Każdy uprawniony obowiązanym będzie płacić do funduszu amortyzacyjnego kwotę równą temu dochodowi, jaki przyjęto za podstawę wymiaru wynagrodzenia.

Tak ułożony projekt komisyjny, który całej operacyi nadaje cechę przymusowej pożyczki, przez właścicieli propinacyi pod gwarancyą kraju zaciągniętej i przez tych samych właścicieli spłacanej, nie przyszedł nawet pod obrady, gdyż na wniosek ś. p. Adama hr. Potockiego odroczono sprawę do przyszłej sesyi.

W r. 1873 Wydział krajowy ponowił swój wniosek (referent ś. p. Skwarczyński) bez zmiany, komisya zaś (referent ś. p. M. Madeyski) również przy swojej propozycyi z roku poprzedniego obstawała, z niektóremi jednak zmianami. — Mianowicie zaproponowała komisya, aby uprawnionych pozostawić jeszcze przez 25 lat w posiadaniu prawa propinacyi, a ściągać od nich na fundusz wynagrodzenia corocznie 2% kapitału, dopóki nie jest ten kapitał wypłacony, a 7% od dnia wypłaty kapitału aż do całkowitego umorzenia tegoż (§. 6. projektu).

Dyskusya nad tym projektem w Izbie dnia 17. Stycznia 1874 przeprowadzona — miała ten skutek, że nad wnioskiem komisyi przeszedł Sejm do porządku dziennego, a wezwano Rząd, aby przedłożył projekt do ustawy, na podstawie zasad przez ś. p. Krzeczunowicza zaproponowanych a przez Sejm przyjętych.

Gdy Rząd z przedłożeniem projektu zwlekał, Wydział krajowy przystąpił sam do ułożenia projektu na podstawie powyższych zasad, i sprawozdaniem z 17. Sierpnia 1874 (referent ś. p. Skwarczyński) przedłożył projekt swój, zgodny z zasadami powyżej wymienionemi.

Przedłożenie rządowe weszło dnia 10. Października 1874 do Sejmu, i wraz z projektem wydziałowym było substratem do zaprojektowanego przez komisyę wniosku do ustawy, która, w myśl wspomnianych zasad, przyznawała uprawnionym indemnizacyę, lecz z obowiązkiem płacenia od tej sumy 2% od dnia przyznania, a 7% od dnia wypłacenia kapitału wynagrodzenia. — Przyznaje także ten projekt 26-letnie używanie propinacyi i jeden szynk wieczysty, — i w tem właśnie 26-letniem używaniu, oraz w zagwarantowaniu wieczystego szynku, komisya upatruje główne wynagrodzenie uprawnionych, — zaś co do owej indemnizacyi z obowiązkiem płacenia 7% od tej sumy, — komisya widocznie uznała wątpliwą wartość takiego wynagrodzenia, skoro zaproponowała we wniosku do ustawy, aby uprawnionym dać możność zrzeczenia się tej indemnizacyi.

Jeszcze raz zapadła w Sejmie uchwała odraczająca, a mianowicie na posiedzeniu 17. października 1874. postanowiono odesłać sprawę do specyalnej komisyi, która przedłożyła w r. 1875. projekt, z poprzednim wnioskiem zgodny.

Dopiero wniesiony na posiedzeniu 19. maja 1875. projekt ś. p. Krzeczunowicza, który zaproponował tylko zagwarantowanie propinacyi przez lat 26 i przyznanie wieczystego szynku, z dodatkiem niewielkiej indemnizacyi z funduszu, zebrać się mającego z opłat szynkarskich i grzywn propinacyjnych. Na tych podstawach nareszcie uchwaloną została obowiązująca obecnie ustawa z dnia 30. grudnia 1875.

Taki był przebieg sprawy wykupna propinacyi w ciągu 10 lat. — Po licznych a daremnych próbach wynalezienia sposobu zindemnizowania właścicieli propinacyi, bez jakiegokolwiek obciążenia funduszu krajowego, przyszedł nareszcie Sejm do przekonania, że jest to zadanie do wykonania niemożliwe, gdyż jeżeli same tylko dochody propinacyjne mają służyć na zebranie funduszu wynagrodzenia, to wszelkie kombinacye użycia tych dochodów na utworzenie kapitału indemnizacyjnego nie są w stanie doprowadzić do zebrania takiego kapitału, z którogo dochód byłby rzeczywistym ekwiwalentem zindemnizowanego czynszu propinacyjnego.

Zamiast w y k u p n a propinacyi uchwalono zatem tylko z n i e s i e n i e jej, bez żadnego wynagrodzenia, podobnego do indemnizacyi, przyznanej niegdyś za zniesienie powinności poddańczych, i poprzestano tylko na zagwarantowaniu posiadania propinacyi przez lat 26 tudzież wieczystego szynku.

Fundusz zaś propinacyjny, zbierający się z opłat szynkarskich i grzywn, tudzież z odsetek własnych, przypaść ma według obowiązującej ustawy do rozdziału między uprawnionych w roku 1911. t. j. po upływie 26-letniego okresu, na który prawo propinacyi właścicielom jeszcze pozostawionem zostało.

Projekt rządowy, na obecnej sesyi wniesiony, stawia znowu kwestyę wykupna propinacyi na porządku dziennym, a mianowicie w ten sposób, że za podstawę funduszu przeznaczonego na spłatę 4% obligacyj, wydać się mających w sumie 57,700.000 zł. pod gwarancyą kraju, służyć mają, obok dochodu z wykonywania prawa propinacyi, przenieść się mającego na kraj, także opłaty szynkarskie na mocy ustawy krajowej z r. 1875 obecnie pobierane, i bonifikacya ze skarbu państwa w wysokości 1 miliona zł. przyznana ustawą państwową z dnia 20. czerwca 1888, względnie ta część tej kwoty, która z wyłączeniem udziału miast, przypada właścicielom propinacyi jako wynagrodzenie za uszczuplenie ich dochodów propinacyjnych.

Pierwsze wpływy z tej bonifikacyi, a mianowicie kwotę należną za czas od 1. września 1888 do końca roku 1890, projekt rządowy wciela do istniejącego już funduszu propinacyjnego, który stanowić ma fundusz rezerwowy, mający pokrywać ewentualne niedobory, wynikające z różnicy między sumą, potrzebną na spłatę kuponów i wylosowanych obligacyj a przychodem funduszu propinacyjnego, powyżej wymienionym.

O ile fundusz ten nie będzie na pokrycie niedoborów użyty, rozdzielonym zostanie między uprawnionych do posiadania jednego realnego szynku, a to po upływie 20-letniego okresu amortyzacyjnego pożyczki propinacyjnej.

Administracyę prawa propinacyi, według projektu rządowego, miałby sprawować Wydział krajowy w sposób, jaki uzna za najwłaściwszy, z wykluczeniem tylko dzierżawy ryczałtowej, cały kraj obejmującej.

Wypłata wynagrodzenia nastąpić ma gotówką; Wydział krajowy miałby zatem zająć się spieniężeniem obligacyj, przez kraj gwarantowanych.

Za podstawę do wymiaru wynagrodzenia służą orzeczenia, wydane na podstawie fasyj z r. 1869 do 1874. Równocześnie z wymiarem tego wynagrodzenia ustaje także prawo do jednego wieczystego szynku.

Prawo propinacyi w miastach, które przysłuża im wyłącznie na ich obszarach gminnych, pozostaje nienaruszone do końca roku 1910.

Przytoczone tu zasadnicze postanowienia projektu rządowego były przedmiotem obszernej i wyczerpującej dyskusyi, tak w łonie pełnej komisyi, jak też wybranego z jej grona podkomitetu — niemniej też i przedłożone komisyi wnioski posłów Abrahamowicza i Bilińskiego, lecz pomimo długotrwałych i gruntownych rozpraw nad tymi projektami komisya niemogła stanowczej powziąć decyzyi za którymkolwiek z tych projektów, i niemoże doradzać Wysokiemu Sejmowi, aby przystąpić do doraźnego rozwiązania sprawy tak ważnej, tak głęboko sięgającej w stosunki ekonomiczne i społeczne kraju, jak w stosunki majątkowe obywateli.

Stanowczych w sprawie wykupna wniosków komisya i dla tego przedstawiać nie może, ponieważ w ciągu rozpraw w podkomitecie i pełnej komisyi nie odezwały się głosy tak, by to za wynik znakomitej większości lub nawet jednomyślności można było uważać.

W jednym tylko kierunku okazała się jednomyślność, mianowicie: cała komisya nie jest przeciwną stanowczemu rozwiązaniu kwestyi propinacyjnej, uznaje jednak, że projekt rządowy tak, jak przedłożony został, do stanowczego rozwiązania tej kwestyi, bez uszczerbku kraju i uprawnionych, doprowadzić nie może.

Co do podstawy, na której załatwienie rzczonej kwestyi nastąpićby mogło, dwa głównie kierunki zarysowały się w komisyi:

Jedni członkowie komisyi byli zdania, że należy dążyć do natychmiastowego zniesienia prawa propinacyi w formie przywileju i unormować szynkowanie gorących napojów jako samoistne zarobkowanie oparte na konsensach, funduszu zaś na sprawiedliwe odszkodowanie uprawnionych szukać należy w opłatach licencyjnych od konsensów szynkarskich, i w dodatkach do rządowego podatku konsumcyjnego od napojów propinacyjnych. Wskazywano przytem, jako na przykład, na wniesiony w Węgrzech projekt rządowy do wykupna tak zwanych regaliów.

Zarzuty przeciw tej myśli podniesione były ze względu na utrudnienie wolnej cyrkulacyi w handlu spirytuozów w krajach przedlitawskich, tudzież na konieczność obwarowania się linią tamującą przemytnictwo; zarzucono także, iż niepewnem jest, czyli c. k. Rząd byłby skłonnym zgodzić się na zaprowadzenie krajowego dodatku do podatku konsumcyjnego.

Inni członkowie komisyi mniemali, że i w ramach przedłożenia rządowego możnaby stworzyć stan zadawalający interesa kraju i uprawnionych, jeżeliby pojedyncze postanowienia wniosku rządowego uległy zmianom, koniecznym w interesie kraju i uprawnionych, a mianowicie:

a) jeżeliby wykluczoną została ewentualność pokrywania możliwego niedoboru dodatkami do podatków bezpośrednich;
b) jeżeliby subsydyarne poręczenie kraju za należyte dopełnienie zobowiązań funduszu propinacyjnego, zawarte w §. 8. projektu rządowego, uczyniono zawisłem od możności nakładania dodatku do rządowego podatku konsumcyjnego od spirytuozów, tak, by tymi dodatkami można było pokrywać niedobory i zebrać fundusz rezerwowy;
c) jeżliby skutkiem tego projektowane w §. 7. rządowego wniosku przekazanie istniejącego już funduszu propinacyjnego na utworzenie funduszu rezerwowego, służyć mającego także na wrzekome odszkodowanie prawa rzeczowego do wieczystego szynku po roku 1910 — uchylonem zostało tak, aby utworzony już w myśl ustawy z 30. Grudnia 1875 kapitał, jako bezsprzeczną i wyłączną własność uprawnionych stanowiący, mógł być wcielonym do ogólnej sumy odszkodowania w §. 3. wniosku rządowego projektowanej;
d) jeżeliby należycie uwzględnione zostały pominięte w projekcie rządowym różnice między orzeczeniami, które projekt ten przyjmuje za podstawę obliczenia odszkodowania, a rzeczywistym dochodem z propinacyi, które to różnice, wynikłe z biegiem czasu z rozmaitych okoliczności, w wielu wypadkach są nader rażące, tak, iż przyjęcie samych tylko orzeczeń za podstawę wymiaru wynagrodzenia byłoby połączone częstokroć z wielką krzywdą uprawnionych.

Zwolennicy pierwszego kierunku byli przeciwni przeniesieniu prawa propinacyi na kraj, ze względu na wielką trudność w administracyi i obawę niedoborów, uznali jednak, że żądanie zmiany projektu rządowego w sposób tu przytoczony jest słuszne i uzasadnione, a mianowicie co do gwarancyi kraju i konieczności załatwienia sprawiedliwego różnicy między orzeczeniami a faktycznym dochodem propinacyjnym.

Projekt p. Abrahamowicza, po części oparty na podstawach przedłożenia rządowego, różni się od tego przedłożenia w następujących szczegółach:

Suma ogólna odszkodowania oznaczoną została w sumie 65 milionów w obligach $4^1/_2\%$, umorzyć się mających w przeciągu lat 32.

Uprawnieni mieliby otrzymać wynagrodzenie w obligacyach w wysokości 16-krotnego dochodu, orzeczeniem wykazanego, za odjęcie prawa propinacyi, a oprócz tego w wysokości 5-krotnego dochodu, za odjęcie prawa do wieczystego szynku..

Wnioskodawca pozostawia uprawnionych w posiadaniu propinacyi do 31. Grudnia 1895 za opłatą czynszu, w wysokości dochodu orzeczeniem stwierdzonego; tym sposobem zamierza choć w części powetować właścicielom straty, wynikające z różnicy między orzeczeniem a dochodem faktycznym.

Fundusz rezerwowy, składający się z istniejącego już funduszu propinacyjnego i z przychodów w §§. 20, 23, 31, 35 tego projektu wskazanych, przeznaczony jest na pokrywanie niedoboru i kosztów administracyi, a o ileby na te cele nie został wyczerpany — staje się, według wniosku p. Abrahamowicza, własnością kraju.

Zarzuty główne przeciw temu projektowi podnoszone, streszczają się jak następuje:

że amortyzacya pożyczki jest za długą, a opartą na podstawie niejednolitej;

że okoliczność ta utrudni emisyę obligacyj po odpowiednim kursie;

że emisya tak znacznej sumy obligów krajowych jest niebezpieczną i kredyt kraju w wysokim stopniu narażającą.

Projekt posła Bilińskiego określony został przez samego wnioskodawcę jako ewentualny, to jest postawiony na ten wypadek, gdyby Sejm na stanowcze załatwienie sprawy propinacyjnej w drodze wykupna nie mógł się zdecydować.

P. Biliński proponuje przelanie subwencyi rządowej 1 miliona do funduszu propinacyjnego, utworzonego ustawą z 30. grudnia 1875., a rozdzielić się mającego między uprawnionych po roku 1910., na podstawie orzeczeń.

Wnioskodawca proponuje zrzeczenie się prawa do wieczystego szynku, istnieć mającego po roku 1910., tudzież uchwalenie już teraz dalszego poboru opłat szynkarskich, ustawą z roku 1875. oznaczonych, na rzecz funduszu krajowego, począwszy od 1. stycznia 1911.

Komisya uznając, że w tej tak ważnej sprawie należy zasięgnąć także zdania najwyższej władzy autonomicznej, t. j. Wydziału krajowego, tak pod względem istoty rzeczy, jak pod względem jej przeprowadzenia, oraz pozostawić Wydziałowi możność zniesienia się z c. k. Rządem co do możliwości zaprowadzenia opłat licencyjnych i dodatku do podatku konsumcyjnego, wnosi odesłanie wszystkich wniosków do Wydziału ze stosownem poleceniem.

Co się zaś tyczy kwestyi subwencyi państwowej w kwocie rocznej jednego miliona, przyznanej uprawnionym do wykonywania prawa propinacyi §. 2. *b.* ustawy z 20. czerwca 1888. z powodu przewidzianego ubytku w dochodach propinacyjnych przez znaczne podwyższenie podatku spirytusowego, — należy, zdaniem komisyi, już teraz powziąść w tej mierze postanowienie, gdyż użycie tej sumy na cel ustawą państwową wskazany pozostawionem jest ustawodawstwu krajowemu, zatem Sejm, zdaniem komisyi, nie spełniłby swego obowiązku, gdyby w tym przedmiocie żadnej wcale nie powziął uchwały.

Stanowcze rozporządzenie tym funduszem jest obecnie, zdaniem komisyi, przedwczesne ze względu na rozpocząć się mające, w myśl proponowanej rezolucyi, rokowania między Wydziałem krajowym a c. k. Rządem co do wykupna propinacyi.

Niemniej przeto przynajmniej co do należnej za pierwszy rok, t. j. za czas od 1. września 1888. do 31. sierpnia 1889. — kwoty 1 miliona, uchwała sejmowa, w formie ustawy, zapaść powinna, aby kwestya rozporządzenia tym milionem przez Sejm nie pozostała niezałatwioną, na czas nieokreślony.

Postanowienie więc Sejmu co do tej kwoty 1 miliona powinno, zdaniem komisyi, mieć charakter prowizoryczny, gdyż dopiero po powzięciu stanowczej decyzyi co do wykupna propinacyi będzie mógł Sejm stanowczo o użyciu całej tej bonifikacyi postanowić.

Komisya propinacyjna wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

załączony ·/. projekt ustawy, i
załączoną ·/. rezolucyę.

Wszystkie w tej sprawie do Wys. Sejmu wniesione petycye, oraz wniesione wprost do komisyi projekta i wnioski, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Lwów 15. Października 1888.

Za przewodniczącego:
Sanguszko.

Sprawozdawca:
Dr. Skałkowski.

Projekt ustawy.

Ustawa

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zawierająca postanowienia o użyciu bonifikacyi państwowej, przyznanej §. 2. *b.* ustawy państwowej z dnia 20. Czerwca 1888. Nr. 95. Dz. pr. p. na wynagrodzenie ubytku w dochodach propinacyjnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Art. I.

Kwota jednego miliona złotych rocznie, przyznana postanowieniem §. 2. *b.* ustawy z dnia 20. Czerwca 1888. Nr. 95. Dz. pr. p. uprawnionym do propinacyi, jako odszkodowanie za przewidziany ubytek w dochodach propinacyjnych, przypadająca do wypłaty ze Skarbu państwa za czas od 1. Września 1888. do 31. sierpnia 1889. — ma być wypłacona przez Skarb państwa Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jako Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, ustanowionej §. 24. ustawy krajowej z dnia 30. Grudnia 1875. Nr. 55. Dz. ust. i rozp. kraj. — i będzie fruktyfikowaną tak długo, dopóki w drodze ustawodawstwa krajowego nie będą wydane stanowcze postanowienia co do użycia tej sumy w myśl §. 2. *b.* ustawy z 20. Czerwca 1888. Nr. 95. Dz. pr. p.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi Skarbu.

Rezolucya.

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, mając sobie przekazany wniosek rządowy o wykupnie propinacyi, wyraża przekonanie, że wykupno propinacyi, uwzględniające słuszne żądania uprawnionych, a nienarażające kraju na straty, byłoby pożądane.

Przedłożenie rządowe, zmieniające postanowienia ustawy krajowej z 30. Grudnia 1875 o zniesieniu prawa propinacyi, udziela Sejm Wydziałowi krajowemu z poleceniem:

I. porozumienia się z c. k. Rządem co do samej podstawy zniesienia prawa propinacyi, a mianowicie przez zaprowadzenie na rzecz propinacyjnego funduszu opłat licencyjnych od wyszynku, i dodatków do rządowego podatku spirytusowego;

II. zbadania projektu rządowego, jak też wniosków komisyi przedłożonych, pod względem:

a) planu finansowania i tegoż oddziaływania na fundusz krajowy,

b) sprawiedliwego, a nabytym prawom odpowiedniego, odszkodowania uprawnionych,

c) zarządu funduszem propinacyjnym, ewentualnie propinacyą przez kraj nabytą.

Sprawozdanie odnośne przedłoży Wydział krajowy Sejmowi na jednem z najbliższych posiedzeń.